

Sygn. akt *IV Ka 510/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Flinik

Sędziowie SO Danuta Lesiewska

SO Adam Sygit - sprawozdawca

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Jerzego Koźmińskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 7 listopada 2014 r.

sprawy **P. W.** s. H. i H. ur. (...)

oskarżonego z art. 177§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 26 lutego 2014 r. sygn. akt II K 217/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Inowrocławiu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt *IV Ka 510/14*

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Inowrocławiu P. W. zarzucono, że w dniu 15 maja 2012 roku w miejscowości C., gmina K., kierując ciągnikiem rolniczym marki (...)nr rej. (...), na drodze krajowej nr (...)naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podjął manewr skrętu w lewo na drogę gruntową, nie zachowując szczególnej ostrożności poprzez nie upewnienie się czy taki manewr nie zagraża innym uczestnikom drogi, gdy w tym samym czasie wyprzedzany był przez samochód osobowy marki (...)nr rej (...)kierowany przez W. B., przez co pozbawił on możliwości podjęcia hamowania i uniknięcia zderzenia ze skręcającym w lewo ciągnikiem rolniczym, na skutek zdarzenia obrażeń ciała doznał W. B. w postaci złamania twarzoczaszki typu LeFort III z przemieszczeniami, stłuczenia płatów czołowych mózgu, ran tłuczonych twarzy oraz stłuczenia kończyn dolnych, które to naruszyły funkcjonowanie czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni, tj. popełnienie czynu z art. 177 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 26 lutego 2014 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 217/13, oskarżonego P. W. uznano za winnego tego, że w dniu 15 maja 2012 roku w miejscowości C. gmina K. na drodze krajowej nr (...), kierując ciągnikiem rolniczym marki (...)nr rej. (...)wraz z podwieszonym rozrzutnikiem nawozów umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podejmując wykonanie manewru skrętu w lewo na drogę gruntową (dojazdową) nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa wyprzedzającemu go pojazdowi marki (...)nr rej. (...)kierowanemu przez W. B., przez co zajechał drogę ww. pojazdowi

powodując zderzenie obu pojazdów, w wyniku którego W. B. doznał obrażeń ciała w postaci złamania twarzoczaszki typu LeFortIII z przemieszczeniami, stłuczenia płatów czołowych mózgu, ran tłuczonych twarzy i stłuczeń kończyn dolnych, które naruszyły czynności narządów ciała ww. pokrzywdzonego na okres przekraczający 7 dni, tj. za winnego popełnienia występkę z art. 177 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 177 § 1 k.k., skazano go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k., warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata. Ponadto, na podstawie art. 71 § 1 k.k., orzeczono od oskarżonego grzywnę w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych, zasądzono od oskarżonego P. W. na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. B. kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z wyboru oraz zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości i wymierzono mu opłatę w kwocie 120 złotych.

Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli:

1. Prokuratura Rejonowa w Inowrocławiu, zaskarżając je w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania a mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 9 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii z zakresu medycyny, gdy chodzi o obrażenia jakich doznał w wyniku zdarzenia drogowego pokrzywdzony, mimo treści relacji złożonej przez w/wym. na rozprawie w przedmiocie stanu zdrowia, m.in. utraty zmysłu węchu, co w konsekwencji mogło rzutować na ustalenie charakteru obrażeń pokrzywdzonego a dalej, przyjętą kwalifikację prawną czynu zarzuconego oskarżonemu oraz zakres jego odpowiedzialności, wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

2. obrońca oskarżonego, zaskarżając je w całości i zarzucając obrazę przepisów postępowania karnego w stopniu mającym wpływ na treść orzeczenia a mianowicie: art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie wybiórczej i selektywnej oceny dowodów, polegającej na bezpodstawnym nie daniu wiary zarówno zeznaniom T. G., jak i wyjaśnieniom P. W. w zakresie widoczności kierunkowskazów w pojeździe kierowanym przez oskarżonego, w związku z czym ocena ta miała charakter dowolny a nie swobodny, ponadto poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy a w szczególności nieustalenie skutków zachowania pokrzywdzonego, w tym wynikających z niezapięcia przez niego pasów bezpieczeństwa; art. 167 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie eksperymentu procesowego celem odtworzenia przebiegu zdarzenia, w tym widoczności kierunkowskazów w pojeździe kierowanym przez oskarżonego; art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia rekonstrukcji wypadku i odtworzenia w formie nagrania przebiegu przedmiotowego wypadku, uwzględniającego prędkość kierującego samochodem osobowym, ocenę czy doszłoby do wypadku, gdyby kierujący samochodem osobowym poruszał się z dopuszczalną prędkością, wykonanie analizy czasowo-przestrzennej zdarzenia oraz ocenę możliwości uniknięcia wypadku przy hamowaniu lub też przy podjęciu innego manewru przez pokrzywdzonego; art. 624 § 1 k.p.k. poprzez obciążenie oskarżonego całością kosztów postępowania w sytuacji, gdy uiszczenie tych kosztów jest zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową oskarżonego i wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Zasadność apelacji wywiedzionej przez oskarżyciela publicznego doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do jej ponownego rozpoznania.

Prawidłowość zastosowanej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego sprawcy wypadku komunikacyjnego warunkowana jest m.in. trafnością ustaleń odnośnie doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała i ich kwalifikacji, co z reguły wymaga zasięgnięcia opinii biegłego. Z pisemnej opinii, wydanej w postępowaniu przygotowawczym przez biegłego J. Z. a datowanej na dzień 17 lipca 2012 roku, wynika (k. 101-102), że po zapoznaniu się z przesłanymi materiałami czyli bez osobistego zbadania pokrzywdzonego przyjęto, że w wyniku wypadku doznał on obrażeń ciała w postaci: złamania twarzoczaszki typu LeFortIII z przemieszczeniami, stłuczenia płatów czołowych mózgu, ran tłuczonych twarzy i stłuczenia kończyn dolnych, które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres

przekraczający siedem dni. Biegły jednocześnie zastrzegł, że pokrzywdzony w wyniku zdarzenia był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia a na obecnym etapie leczenia nie można jednoznacznie określić czasu, w jakim obrażenia doznane powinny ulec wygojeniu, co - przy niepowikłanym przebiegu leczenia i rehabilitacji - winno nastąpić w okresie 4-6 miesięcy. Wskazał, że po zakończeniu leczenia mogą pozostać trwale następstwa urazu zarówno ze strony twarzoczaszki, w tym możliwe deformacje twarzy, jak również układu nerwowego jako trwale następstwa stłuczenia mózgu.

Na rozprawie w dniu 27 września 2013 roku pokrzywdzony zeznał, że cały czas jest w trakcie leczenia, jeździ na kontrole a w związku z obrażeniami twarzoczaszki ma cały czas wizyty u neurologa i neurochirurga. Podał, że nadal odczuwa bóle i stracił zmysł węchu a widoczne na twarzy obrażenia (trwale blizny) są skutkiem wypadku i według opinii lekarzy nie znikną (k. 212v). W toku postępowania odwoławczego powyższe informacje pokrzywdzony potwierdził. Przed Sądem Rejonowym w Inowrocławiu pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł m. in. o przesłuchanie biegłego J. Z. i wniosek ten został zaakceptowany przez sąd (k. 214). Do takiej czynności jednak nie doszło, gdyż na terminie 19 lutego 2014 roku strony oświadczyły, że nie wnoszą o jej przeprowadzenie (k. 290v).

Zdaniem sądu odwoławczego w realiach przedmiotowej sprawy za słuszny należało uznać zarzut apelacji prokuratora wskazujący na naruszenie norm wynikających z art. 167 k.p.k. i art. 9 k.p.k. a związanych z obowiązkiem dokonywania z urzędu czynności przez organ prowadzący postępowanie karne, w tym o charakterze dowodowym dla zapewnienia prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy. Niewątpliwe informacje wynikające z akt sprawy wskazują na wątpliwości, co do prawidłowości przyjętej przez sąd I instancji kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Istotne przy tym jest, iż powyższy zarzut i wniosek apelacji o uchylenie a nie zmianę wyroku związany był z konsekwencjami ewentualnej zmiany kwalifikacji prawnej na art. 177 § 2 k.k., tj. zakresem odpowiedzialności karnej podsądnego. Ustalenie, iż następstwem wypadku jest ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego wiąże się przecież z innymi ustawowo przewidzianymi granicami kary a tym samym, nie tylko teoretyczną, możliwością wymierzenia kary surowszej niż wynika to z zaskarżonego orzeczenia.

W takiej sytuacji jedynym możliwym rozstrzygnięciem sądu odwoławczego było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nie mieliśmy bowiem do czynienia z sytuacją przewidzianą w art. 455 k.p.k. a pozwalającą sądowi odwoławczemu na poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej albowiem musi się to wiązać najpierw z poczynieniem prawidłowych ustaleń faktycznych. Z drugiej strony, uzupełnienie tego braku (tj. uzyskanie ostatecznej opinii odnośnie kwalifikacji obrażeń ciała doznanych w wyniku wypadku przez W. B.) na etapie rozprawy odwoławczej okazało się niemożliwe. Przede wszystkim uzyskano jedynie część dokumentacji medycznej związanej z leczeniem i rehabilitacją pokrzywdzonego a pozostającej w jego dyspozycji (k. 411-423). Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z art. 454 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec surowszą karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy nie zmienia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Tak więc potwierdzenie, że pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu byłoby niewątpliwie odmiennym ustaleniem faktycznych a tym samym uniemożliwiłoby zmianę zaskarżonego wyroku. Mimo nieuzyskania uzupełniającej opinii od opiniującego w sprawie biegłego lekarza należy wskazać, iż zarówno informacje już wynikające z jego pisemnej opinii, jak i widoczne konsekwencje wypadku, w dużej mierze uprawdopodobniają wniosek o wadliwości przyjętego opisu czynu i kwalifikacji prawnej. Ciężki uszczerbek na zdrowiu ma miejsce m.in. wtedy, gdy: dochodzi do wystąpienia innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu czy trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała. Formułując taki wniosek sąd odwoławczy odnosi się do informacji przekazanych przez pokrzywdzonego o jego stanie zdrowia, jak i widocznych w kontakcie z nim ran na twarzy.

W związku z tym konieczne okazało się uzupełnienie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W tym zakresie, już w toku ponownego postępowania Sąd Rejonowy w Inowrocławiu powinien w pierwszej kolejności uzyskać całość dokumentacji leczenia pokrzywdzonego, która - według jego oświadczenia - znajduje się w dyspozycji szpitala im. B. w B. a następnie przeprowadzić dowód z uzupełniającej opinii biegłego J. Z., związanej również osobistym zbadaniem pokrzywdzonego, jeżeli będzie to wystarczające dla poczynienia ostatecznych ustaleń w tej materii. W

innym przypadku winien rozważyć powołanie biegłego lub biegłych właściwych specjalności czy też zasięgnięcie opinii instytucji naukowej lub specjalistycznej (vide: wniosek dowodowy prokuratora z etapu rozprawy odwoławczej).

Zgodnie z art. 436 k.p.k. sąd może ograniczyć rozpoznanie środka odwoławczego czy środków odwoławczych tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. Wydane przez sąd odwoławczy orzeczenie, będące następstwem uznania zasadności zarzutu sformułowanego przez rzecznika oskarżenia publicznego i konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w w/wym. zakresie, w sposób oczywisty oznacza, że za bezzasadną uznano tę argumentację skarżącego obrońcy oskarżonego, która wskazywała na brak zawinienia po stronie P. W. w doprowadzeniu do wypadku komunikacyjnego. Nie przesądzając oczywiście ostatecznego rozstrzygnięcia, które zapadnie po ponownym rozpoznaniu sprawy i odwołując się do przywołanej wyżej regulacji karnoprocesowej, należy – w odwołaniu do sformułowanych przez skarżącego zarzutów - jednak wskazać, że:

-oskarżonemu przypisano sprawstwo czynu z art. 177 § 1 k.k. nie z uwagi na brak widoczności kierunkowskazów w prowadzonym przez niego pojeździe (w stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Inowrocławiu zresztą przyjął, iż sama sygnalizacja manewru w ten sposób miała miejsce – strona 2 uzasadnienia), tylko wobec ustalenia, iż podejmując już wykonanie manewru skrętu w lewo nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu wyprzedzającemu go pojazdowi, co było wynikiem nieupewnienia się przez oskarżonego o bezpiecznym wykonaniu manewru bezpośrednio przed jego wykonaniem. Zaznaczyć jedynie należy, iż sama sygnalizacja nie oznacza zmiany reguł dot. bezpiecznego wykonania sygnalizowanego manewru (vide: judykaty przywołane w części motywacyjnej wyroku pierwszoinstancyjnego). W tym zakresie przedmiotem wnikliwej oceny sądu I instancji winno stać się ustalenie czy w ten sposób oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym nieumyślnie (jak mu zarzucono) czy też umyślnie (jak mu ostatecznie przypisano),

-teoretyczna możliwość wystąpienia w wyniku zaistniałego wypadku łagodniejszych niż faktyczne obrażeń ciała u pokrzywdzonego nie ma znaczenia dla kwestii kwalifikacji prawnej czynu. W przypadku popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 k.k. sprawca może ponosić odpowiedzialność także za skutki swojego bezprawnego zachowania, które były poza jego percepcją w czasie czynu, gdyż dla przypisania znamienia strony podmiotowej wystarczy ustalenie, że przy niezachowaniu ostrożności wymaganej w danych okolicznościach mógł on przewidzieć popełnienie czynu zabronionego, do którego znamion ustawowych należą te skutki (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2011 roku w sprawie V KK 284/10, publ. OSNKW 2011/5/45, Biul. PK 2011/8/20-21, Biul. SN 2011/5/20-21). Sprawcy spowodowanego skutku przestępnego z art. 177 § 2 k.k. można ów skutek obiektywnie przypisać wtedy, gdy jego zachowanie stworzyło lub istotnie zwiększyło prawnie nieakceptowane niebezpieczeństwo (ryzyko) dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu i niebezpieczeństwo (ryzyko) to realizowało się w postaci nastąpienia danego skutku przestępnego,

-niezasadny jest zarzut naruszenia art. 211 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie eksperymentu procesowego celem odtworzenia przebiegu zdarzenia, w tym widoczności kierunkowskazów w pojeździe kierowanym przez oskarżonego. Eksperyment procesowy ma na celu sprawdzenie w sposób doświadczalny, czy badane zdarzenie lub podany jego przebieg były w ogóle możliwe. Dlatego eksperyment powinien być przeprowadzony w warunkach zbliżonych do tych, które zachodziły w rzeczywistości, a więc w miejscu i czasie, w których zdarzenie się odbyło i z udziałem tych samych osób czy rzeczy. W przedmiotowej sprawie, choćby z uwagi na upływ czasu i uszkodzenia pojazdów, odtworzenie tych warunków jest oczywiście niemożliwe, niezależnie od braku znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy podniesionej przez apelującego okoliczności a mającej być zweryfikowaną,

-niezasadny jest zarzut naruszenia art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia rekonstrukcji wypadku albowiem konieczność uzupełnienia opinii lub zasięgnięcia nowej warunkowana jest stwierdzeniem niepełności, niejasności czy sprzeczności dotychczasowej/dotychczasowych. W przedmiotowej sprawie wydano dwie opinie przez biegłych z dziedziny techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków a każda z nich m.in. zawierała analizę prędkości pojazdu pokrzywdzonego i jej wpływu na zaistnienie zdarzenia czy wskazywała na umiejscowienie pojazdów w

momencie zderzenia i bezpośrednio przed nim według zabezpieczonych śladów. Opinie te odnosiły się więc do kwestii podnoszonych przez skarżącego. Jednocześnie treść i wnioski tych opinii były przedmiotem analizy sądu I instancji, zostały dokładnie omówione w pisemnych motywach orzeczenia i apelujący nie wykazał błędów zaprezentowanego rozumowania a tym samym oznacza to brak konieczności uzupełniania postępowania dowodowego w tym zakresie. Jeśli dowód z opinii biegłych jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który to stanowisko odpowiednio uzasadni, to fakt, iż dowód ten nie jest przekonujący dla strony, nie może stwarzać podstawy do ponownego powoływania biegłych lub zasięgnięcia opinii nowych biegłych. Jednocześnie, powołanie innych biegłych na podstawie art. 201 k.p.k., jest konieczne tylko wówczas, gdyby sąd, kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów, nie był w stanie wyjaśnić sprzeczności występujących między różnymi opiniami, co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie.

Wobec powyższego sąd odwoławczy nie znajduje podstaw aby ponowne postępowanie dowodowe winno być uzupełnione także w zakresie wnioskowanym apelacją obrońcy oskarżonego, co pozwoli Sądowi Rejonowemu w Inowrocławiu na skorzystanie z dyspozycji art. 442 § 2 k.p.k. i poprzestanie na ujawnieniu tych dowodów, które nie miały wpływu na uchylene wyroku.